

Posłuchaj

()

Copyright Mavientura Projects e.K>

Copyright Mavientura Projects e.K>



Ewangelia na 3. Niedzielę Wielkiego Postu

Łk 11, 14-28 Onego czasu: Wyrzucał Jezus czarta, a ten był niemy. A gdy wyrzucił czarta, przemówił niemy i zdumiały się rzesze. I mówili niektórzy z nich: «Przez Belzebuba, księcia czartowskiego, wyrzuca czarty». A inni, kusząc, domagali się od Niego znaku z nieba. Ale On, znając ich myśli, rzekł im: «Wszelkie królestwo rozdzierane niezgodą będzie spustoszone, a dom na dom upadnie. A jeśliby i szatan rozdzierany był niezgodą, jakże ostoi się królestwo jego, skoro powiadacie, że ja przez Belzebuba wyrzucam czarty? A jeśli ja przez Belzebuba wyrzucam czarty, synowie wasi przez kogo wyrzucają? Dlatego oni będą sędziami waszymi. Lecz jeśli ja mocą Bożą wyrzucam czarty, tedy przyszło do Was Królestwo Boże. Gdy zbrojny mocarz strzeże domu swego, bezpieczne jest to, co ma. Ale jeżeli mocniejszy od niego nadejdzie i zwycięży go, zabierze wszystką jego broń, w której ufał, a łupy jego rozda. Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, a kto nie zgromadza ze mną, rozprasza. Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając odpocznienia, a nie znajdując mówi: Wrócę się do domu mego, skąd wyszedłem. I wróciwszy znajduje go umiecionym i przyozdobionym. Wówczas idzie i bierze ze sobą siedmiu innych duchów, gorszych od siebie, i wszedłszy mieszkają tam. I stają się późniejsze rzeczy człowieka owego gorsze niźli pierwsze». I stało się, gdy to mówił, że pewna niewiasta z tłumu donośnym głosem rzekła do Niego: «Błogosławione łono, które cię nosiło i piersi, któreś ssał». A On rzekł: «Raczej ci są błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Ale obaczmy, jako różne były sądy o tej Pańskiej sprawie. Rzesze się dziwowały i wyznawały, że który takie cuda czynił, był Synem Dawidowym, to jest Chrystusem i Mesjaszem obiecanym. Ale faryzeuszowie, których dusze szatan posiadł, niźli tego opętanego ciało, sprawy Boga djabłu przypisują. Przeto, jako i dziś heretycy, cuda, które Pan Chrystus w Kościele swym, mocą krzyża św. przy odpustach, na wzywanie świętych, przez Najświętszy Sakrament, przez relikwie świętych i inszymi sposoby sprawuje ku potwierdzeniu wiary, to oni albo za baśnie i plotki mają, albo jeśli ich zaprzeć nie mogą, tedy je bluźnierce djabłu przypisują, co jest grzechem przeciw Duchowi św., który im nie będzie odpuszczony ani na tym, ani na onym świecie.

Ale my im na to odpowiedzmy, jako tu Pan Chrystus żydom odpowiedział. Najprzód, żeć djabeł djabła nie wygania (jako i kruk krukowi oka nie wykłuje), ani się sam psuje, ale owszem twierdzi a umacnia królestwo swoje – „A gdybym ja mocą książęcia szatańskeigo wyrzucał djabelstwa, tedyby szatan sobie szkodził i samby się psował (gdyż każde królestwo w sobie rozdwojone, zginąć musi). A tak niesłusznie mnie potwarzacie, abym ja djabelską mocą wyrzucał djabelstwa”. Także my też kacerzom odpowiedzieć mozemy. A jeśli nam rzeką przeciw temu, że to djabli zamyślają, jakoby się bali relikwii i wyznawania świętych – aby ludzi zatrzymali w błędzie – to się już kacerze mędrszymi czynią nad Chrystusa, że wywód Jego wniwecz obracają. Niechże się z Nim chcą li dysputują – nam jest dosyć na słowie Pana Chrystusowym, żeć djabeł djabła nie wygania i nie jest sam sobie przeciwny. Przetoż to moc Boża jest, przed którą czart ustępować musi.

Drugi dowód Pański jest: „Jeśliż ja mocą djabelską wyrzcam djabelstwa, czyjaż mocą synowie wasi wyrzucają?”. Jakoby rzekł: wyrzucają djabelstwa i synowie wasi, egzorcystowie żydowscy albo i uczniowie moi w imię moje, – a jeśliż wyznawacie, że oni Boską a nie czartowską mocą wyrzucają, a czemuż o mnie inaczej trzymacie? Także i my powiedzmy odszczepieńcom: przodkowi nasi apostołowie, męczennicy, mnisi i biskupi święci w Kościele świętym powszechnym, jako Marcin św., Antoni, Hilarjon i inni rozliczni święcie w Kościele papieskim w tejże wierze co i my mocą Bożą cuda czynili i rozmaite djabelstwa wyrzucali, a częstokroć samym znamieniem krzyża św., takoż msze miewając i świętych wzywając, i relikwie ich mając w uczciwości; a jeśliż wyznawać musicie, że to czynili Bożą mocą, a nie djabelską, czemuż o ich potomkach inaczej trzymacie, którzy chociaż daleko grzeszniejsi, ale przecież w tejże wierze trwają i w tymże Kościele co i oni? A przetoż oni będą sędziami waszymi!

Trzeci argument Pański jest: nie może nikt wnijść do domu mocarzowego i pobrać statek jego, aż pierwiej zwycięży i zwiąże mocarza, a tam dopiero pobierze łupy z domu jego. Zbrojny mocarz byłci djabeł, który przed przyjściem Pana Chrystusowym miał pod swoją mocą wszystek świat, ale trafił na Mistrza nad się mocniejszego, Chrystus Pana, który mu odjął wszystką zbroję i oręże jego, to jest grzechy, którymi on ludzi pod swą moc podbijał i omył nas z nich we Krwi swojej, a skaziwszy[1] grzech i odjąwszy zbroję nieprawości – łupy jego, to jest ludzi, których on w ciężkiej niewoli trzymał, temy zasię pobrał i aniołom ku strzeżeniu rozdał. Jakoby rzekł Pan Chrystus: Nierzkąc, abym ja miał jaką spółkę z djabły, – alem owszem na to przyszedł, abym djabła zwyciężył, wyrzucił i zepsował ze wszystkimi sprawami jego. Bo między wygnającym a uciekającym nie masz pewnie żadnego towarzystwa. A gdyż szatan przede mną uciekać musi, ode mnie, jako od starszego bywa wypędzony, tedyć pewnie ze mną żadnego towarzystwa nie ma. Tegoż i my wywodu możem użyć naprzeciw

odszczepieńcom.

A iżby Pan Jezus tym więcej okazał, że on nie ma żadnej sprawy z djabłem, tedy przydaje czwarty dowód: Iż kto nie jest ze mną, ten jest przeciwko mnie, a kto ze mną nie zgromadza, ten rozprasza. Jakbym, prawi, miał co mieć społecznego z djabłem? Gdyż moja rzecz jest zbawiać, a jego zatracać; moja rzecz jest zgromadzać rozproszone, a jego rozpraszać zgromadzone? Jakoż się ja tedy z nim zgodzić mogę? Które słowa przywodząc Cyprjan, biskup i męczennik św., mówi: który, prawi, zgodę i pokój targa, ten jest przeciw Panu Chrystusowi, – który gdzieindziej zgromadza oprócz Kościoła św. powszechnego, ten rozprasza Kościół Pana Chrystusowy. Skąd też każdy łacno poznać może, czyi to są słudzy, którzy Kościół Pana Chrystusowy rozpraszają i na rozliczne sekty roztargują: Jezu-Chrystusowi czy djabelscy? Bo kto nie jest z Chrystusem w jednym, świętym, powszechnym, apostolskim Kościele Jego, ten jest antychrystem, to jest przeciwnikiem Pana Chrystusowym, – członkiem szatańskim. A choć wrzekomo zgromadza do swych zborów pod imieniem Jego, tedy przecież nie zgromadza w jedności, ale owszem z szatanem rozprasza.

Modlitwa

Módlmy się. Wszechmogący Boże, wejrzyj, prosimy, na pokorne modły i wyciągnij w naszej obronie prawicę Twego majestatu. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

1Zmazał; Apok. 1.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related